

Politeja

Nr 4(98), 2025, s. 259-273

<https://doi.org/10.12797/Politeja.22.2025.98.14>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Aleksandra MATYKIEWICZ 

Uniwersytet Jagielloński

aleksandra.l.matykiewicz@uj.edu.pl

KONCEPCJA SPOŁECZEŃSTWA POSTMIGRACYJNEGO NAIKI FOROUTAN I PERSPEKTYWA JEJ ZASTOSOWANIA W BADANIACH NAD MIGRACJAMI W POLSCE

ABSTRACT Naika Foroutan's Concept of Post-Migration Society and Its Application in Migration Research in Poland

The article presents the concept of a post-migration society, formulated by the German sociologist and political scientist Naika Foroutan in the context of the current German migration policy. It is an attempt to answer the question whether there is room to apply this concept in research on the phenomenon of migration in Poland. The basic research method used is the critical analysis of Naika Foroutan's texts.

Keywords: post-migration society, Naika Foroutan, migration, Germany, migration policy

Słowa kluczowe: społeczeństwo postmigracyjne, Naika Foroutan, migracja, Niemcy, polityka migracyjna

Współczesne Niemcy to kraj migracyjny, którego społeczeństwo coraz bardziej różni się pod względem kulturowym, etnicznym i religijnym. Według danych z ostatniego spisu powszechnego z 2022 roku z zamieszkujących Republikę Federalną Niemiec 82,7 mln ludzi¹ 21,2 mln to osoby z historią migracyjną, a 13,9 mln ma obce obywatelstwo². Pojęcie „osoba z historią migracyjną” (*Person mit Einwanderungsgeschichte*) jest stosunkowo nowe, Federalny Urząd Statystyczny posługuje się nim od marca 2023 roku. Obejmuje ono osoby, które w okresie od 1950 roku same wyemigrowały do Niemiec (pierwsza generacja), oraz tych z ich bezpośrednich potomków (druga generacja), których oboje rodzice byli migrantami³. Imigranci i ich bezpośredni potomkowie stanowią dziś 24,3% społeczeństwa Niemiec. Od początku XXI wieku Niemcy oficjalnie przyznają również, że są państwem migracyjnym, a temat migracji i integracji imigrantów jest jednym z dominujących w debacie publicznej. Są jednak tacy, którzy idą krok dalej i uważają, że Niemcy są już społeczeństwem postmigracyjnym.

W niniejszym artykule przedstawię koncepcję społeczeństwa postmigracyjnego niemieckiej socjolog i politolog Naika Foroutan⁴ oraz spróbuję odpowiedzieć na pytanie, czy koncepcja ta znajduje zastosowanie w badaniach sytuacji migrantów i społeczeństwa przyjmującego w Polsce oraz może być przydatna do analizy polityki migracyjnej Polski. Według Foroutan jest to koncepcja o dużym stopniu uniwersalności. Jednak wydaje mi się, że dla jej zrozumienia ważna jest znajomość kontekstu społecznego i politycznego, w którym koncepcja społeczeństwa postmigracyjnego powstała, czyli sytuacji migrantów i osób z historią migracyjną w Niemczech oraz zmieniającej się w ostatnich latach polityki migracyjnej tego kraju. Dlatego ten kontekst również

¹ Wyniki spisu powszechnego z maja 2022 roku, [online] https://www.zensus2022.de/DE/Home/_inhalt.html, 16 VII 2025.

² *Migration und Integration*, Statistisches Bundesamt, [online] https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/_inhalt.html, 16 VII 2025.

³ *Minas: Atlas über Migration, Integration und Asyl. 13. Ausgabe*, Nürnberg 2023, s. 9. Pojęcie „osoba z historią migracyjną” po części uzupełnia, a po części zastępuje pojęcie „osoba z tłem migracyjnym” (*Person mit Migrationshintergrund*) używane wcześniej, które oznaczało kogoś, kto sam doświadczył migracji lub przynajmniej jedno z jego rodziców było migrantem (*Minas: Atlas über Migration, Integration und Asyl. 12. Ausgabe*, Nürnberg 2022, s. 9).

⁴ Naika Foroutan – niemiecka socjolog i politolog, od 2017 roku pracuje w berlińskim Institut für empirische Integrations- und Migrationsforschung, a od 2018 kieruje rządowym Deutsches Zentrum für Integrations- und Migrationsforschung. Jej główne zainteresowania badawcze obejmują transformację krajów imigracyjnych w społeczeństwa postmigracyjne, islam i politykę oraz radykalizację, rasizm i islamizm (*Prof. Dr. Naika Foroutan*, Deutsches Zentrum für Integrations- und Migrationsforschung, [online] <https://www.dezim-institut.de/mitarbeitende/person-detail/naika-foroutan/>, 16 VII 2025). Nie bez znaczenia dla jej perspektywy badawczej i postawy życiowej jest własne doświadczenie osoby z historią migracyjną – Foroutan urodziła się w Boppardzie, w Nadrenii-Palatynacie, jest córką Niemki i Irańczyka, dzieciństwo spędziła w Teheranie, a od 11 roku życia mieszka w Niemczech. Studiowała nauki polityczne, romanistykę i naukę o islamie na Uniwersytecie w Kolonii, doktorat napisała pod kierunkiem Bassama Tibiego (którego książka *Europa ohne Indentität?* wywołała w Niemczech wieloletnią debatę nt. *Leitkultur*, kultury przewodniej) na uniwersytecie w Getyndze. Wykładała na uniwersytetach w Getyndze i Berlinie (Wolnym Uniwersytecie Berlińskim oraz Uniwersytecie Humboldtów). Stała się osobą rozpoznawalną publicznie, kiedy w 2010 roku udanie występowała w mediach przeciwko tezom Thila Sarrazina zawartym w książce *Deutschland schafft sich ab*.

zostanie omówiony w artykule. Nie jest to koncepcja *stricte* socjologiczna i nie odnosi się ona wyłącznie do społeczeństwa, dotyka również problemów władzy i jej legitymizacji, partycypacji, demokracji liberalnej, obywatelstwa i praw obywatelskich, narodowości i tożsamości narodowej, patriotyzmu. W badaniach posługuję się krytyczną analizą literatury przedmiotu – przede wszystkim prac Naiki Foroutan – a także analizą porównawczą oraz analizą danych statystycznych.

Jak przyznaje Naika Foroutan, termin „postmigracyjny” zaczerpnęła ze świata sztuki, w którym po raz pierwszy użyła go animatorka kultury i reżyserka Shermin Langhoff. Kiedy w 2008 roku Langhoff obejmowała teatr Ballhaus Naunynstraße w Berlinie, ogłosiła, że będzie to teatr postmigracyjny⁵, teatr, który ma tworzyć wspólną przestrzeń dla różnorodności wykraczającej poza pochodzenie, ma opowiadać o historiach i perspektywie osób, które same migrantami nie są, natomiast pochodząc z rodzin migracyjnych, mają doświadczenie migracyjne w postaci osobistej wiedzy i zbiorowych wspomnień⁶ rodzin i środowisk migracyjnych, z których się wywodzą.

Rozumienie pojęcia „społeczeństwo postmigracyjne” nie jest – co przyznaje sama Foroutan – intuicyjne. Przedrostek *post-* narzuca skojarzenie, że chodzi o społeczeństwo, w którym zjawisko migracji się zakończyło, w którym migracja jest jakimś zamkniętym etapem. Tymczasem w rozumieniu Foroutan społeczeństwo postmigracyjne to takie, w którym migracja (zarówno emigracja, jak i imigracja) nadal trwa, ale nie jest to już temat, na którym koncentruje się debata publiczna czy uwaga polityków i badaczy. Społeczeństwo postmigracyjne to społeczeństwo, w którym powszechnie uznaje się, że skutki migracji są nieodwracalne – obojętnie, czy ocenia się je pozytywnie czy negatywnie – a migracja dogłębnie zmieniła całe społeczeństwo, a nie tylko tę jego część, która doświadczyła jej osobiście. Koncepcja społeczeństwa postmigracyjnego ma wymiar opisowo-analityczny, ale także normatywno-polityczny – opisuje i analizuje społeczeństwo takie, jakie ono jest, ale również formułuje wizję – jak pisze Foroutan – *jak chcielibyśmy wspólnie żyć w społeczeństwach, które charakteryzują się rosnącą heterogenicznością*⁷. Badacze, którzy posługują się perspektywą postmigracyjną, nie koncentrują się już dłużej na badaniu osób z historią migracyjną czy samego zjawiska migracji, ale badają jej następstwa, przemiany społeczne i polityczne, które zachodzą w wyniku migracji, procesy kształtowania się nowej tożsamości, tworzenie się nowego społeczeństwa⁸.

O tym, że jakieś społeczeństwo weszło w fazę społeczeństwa postmigracyjnego wskazuje według koncepcji Foroutan pięć wskaźników: uznanie, negocjowanie, ambiwalencje, sojusze i antagonizmy (*Anerkennung, Aushandlungen, Ambivalenz, Allianzen,*

⁵ Deklarację programową teatru można znaleźć na jego stronie: [online] <https://ballhausnaunynstrasse.de/>, 16 VII 2025.

⁶ K. Donath, *Die Herkunft spielt keine Rolle – „Postmigrantisches” Theater im Ballhaus Naunynstraße Interview mit Shermin Langhoff*, Bundeszentrale für politische Bildung, 11 III 2011, [online] <https://www.bpb.de/lernen/kulturelle-bildung/60135/die-herkunft-spielt-keine-rolle-postmigrantisches-theater-im-ballhaus-naunynstrasse/>, 16 VII 2025.

⁷ N. Foroutan, *Postmigrantische Gesellschaften*, [w:] *Einwanderungsgesellschaft Deutschland: Entwicklung und Stand der Integration*, red. H.U. Brinkmann, M. Sauer, Wiesbaden 2016, s. 247.

⁸ *Tamże*.

*Antagonismen*⁹). Pierwszym i podstawowym jest polityczne uznanie nieodwracalności skutków migracji, uznanie zmian w wymiarze politycznym, społecznym, kulturowym, jakie są jej następstwem. Wydawać by się mogło, że tego rodzaju konstatacja w państwie, w którym 24,3% społeczeństwa ma historię migracyjną, jest oczywistością, tymczasem w Niemczech jest to autorefleksja stosunkowo świeża.

Republika Federalna Niemiec od początku swojego istnienia była państwem migracyjnym¹⁰, jednak z powodów ideologicznych przez dziesięciolecia zaprzeczano temu faktowi. Najgłębsze zmiany demograficzne, etniczne i kulturowe – zupełnie nieprzewidziane przez pomysłodawców tego rozwiązania – przyniosło sprowadzanie od połowy lat 50. XX wieku pracowników zagranicznych, tzw. *Gastarbeitern*. Ponieważ niemiecka gospodarka epoki cudu gospodarczego potrzebowała rąk do pracy, podpisywano kolejne umowy bilateralne: z Włochami (1955), Grecją i Hiszpanią (1960), Turcją (1961), Marokiem i Koreą Południową (1963), Portugalią (1964), Tunezją (1965) i Jugosławią (1968) dotyczące kontraktowania pracowników tymczasowych. Szacuje się, że sprowadzono do RFN 9 mln *gastarbeiterów*, część z nich oczywiście wróciła do swoich krajów, ale część została w Niemczech na stałe, a nawet sprowadziła swoje rodziny. Mimo wprowadzenia w 1973 roku zakazu sprowadzania kolejnych *gastarbeiterów*, zmiana społeczna wywołana przyjęciem doraźnego rozwiązania przejściowych problemów gospodarczych okazała się trwała¹¹. Kolejne – choć nie tak liczne – grupy migrantów trafiały do RFN przy okazji każdego większego konfliktu na świecie, korzystając z zagwarantowanego w ustawie zasadniczej prawa azylu¹². Przyjeżdżali do RFN tzw. *boat people* w czasie wojny w Wietnamie, uchodźcy z ogarniętego rewolucją Iranu, z Turcji w czasie kolejnych wojskowych puczów, podczas wojny Iraku z Iranem, a także wojny domowej w Libanie. W Niemczech znajdowali schronienie także uchodźcy polityczni z Polski, po wprowadzeniu w niej stanu wojennego. Ogromny program repatriacji z krajów bloku komunistycznego, szczególnie Związku Radzieckiego, sprowadził tzw. *Aussiedlern* i *Spätaussiedlern*¹³, czyli przesiedleńców i późnych przesiedleńców – ludzi mogących

⁹ N. Foroutan, *Die postmigrantische Gesellschaft: Ein Versprechen der pluralen Demokratie*, Bielefeld 2019, s. 19.

¹⁰ Pierwszą falą migracji, z którą musiały się zmierzyć Niemcy Zachodnie, była ucieczka i wypędzenie (historiografia niemiecka używa określenia *Flucht und Vertreibung*, w Polsce mówimy raczej o wysiedleniu ludności niemieckiej) 8-12 mln ludzi z terenów niemieckich, które na mocy traktatu poczdamskiego zostały przyznane Czechosłowacji, Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Ucieczki zaczęły się przed zimą 1944/1945 roku, wypędzenia trwały jeszcze kilka lat po zakończeniu drugiej wojny światowej. Zdecydowana większość uciekinierów/wypędzonych osiedliła się w zachodniej części Niemiec, które stały się w 1949 roku Republiką Federalną. Choć była to ludność bliska lub wręcz tożsama kulturowo, wchłonięcie tak wielkiej liczby ludzi przez zrujnowany kraj nie było łatwe (H. Jähner, *Czas wilka. Powojenne losy Niemców*, przeł. A. Żychliński, Poznań 2021, s. 83-103).

¹¹ Więcej na ten temat: A. Matykiewicz-Włodarska, *Mniejszość turecka w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] *Republika Turcji. Polityka zagraniczna i wewnętrzna*, red. K. Bieniek, Kraków 2016.

¹² *Ustawa zasadnicza dla Republiki Federalnej Niemiec*, Berlin 2019, s. 23, art. 16a.

¹³ *Aussiedlern* – przesiedleńcy, osoby posiadające przed 1945 rokiem niemieckie obywatelstwo i zamieszkujące tereny, które Niemcy straciły na skutek powojennego przesunięcia granic, a także osiedlane w Europie Wschodniej w okresie Trzeciej Rzeszy. Osoby te były repatriowane do RFN do lat 80.

udowodnić niemieckie pochodzenie. Pozwolono także wyemigrować do Niemiec Żydom ze Związku Radzieckiego. W późniejszym czasie Niemcy przyjęły ofiary wojen w byłej Jugosławii i wszystkich kolejnych konfliktów zbrojnych i politycznych na świecie. RFN stała się także celem migrantów ekonomicznych czy klimatycznych. Szczytowym punktem tych migracji był rok 2015, kiedy wymarzoną drogą do Europy przez Morze Śródziemne były właśnie Niemcy. Mimo zorganizowanego przyjmowania milionów imigrantów, pozostania znacznej części z nich na stałe w RFN, pojawiania się kolejnych generacji urodzonych już w Niemczech, a ciągle nazywanych obcokrajowcami (*Ausländern*¹⁴), oficjalna doktryna głosiła: *nie jesteśmy krajem migracyjnym*¹⁵. Kanclerz Helmut Kohl w swoim exposé wygłoszonym w Bundestagu w 1989 roku powiedział nawet: *Wir sind kein Einwanderungsland. Und wir können es auch nicht werden*¹⁶ (*nie jesteśmy krajem migracyjnym i nie możemy się nim stać*). Nie jesteśmy krajem migracyjnym, a zatem nie potrzebujemy systemowo zajmować się migrantami w naszym kraju.

Zmiana podejścia do polityki migracyjnej nastąpiła dopiero po dojściu do władzy koalicji SPD – Bündnis 90/Die Grünen w 1998 roku. Symboliczny wymiar miało wystąpienie ministra spraw wewnętrznych Ottona Schily'ego, w którym padły słowa, iż Niemcy są faktycznie krajem migracyjnym¹⁷, natomiast prawdziwym przełomem był raport niezależnej komisji Bundestagu ds. imigracji zatytułowany *Zuwanderung gestalten – Integration fördern* (*Organizowanie imigracji – wzmacnianie integracji*), w którym znalazło się stwierdzenie, że Niemcy są krajem migracyjnym i potrzebują długofalowej polityki migracyjnej i integracyjnej¹⁸. Jak zatem widać uznanie, o którym mówi w swo-

XX wieku, dominowali wśród nich repatrianci z Polski i Rumunii. *Spätaussiedlern* – obywatele krajów powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego, którzy potrafili udowodnić niemieckie pochodzenie, często głęboko zadawnione w czasie, i którzy byli sprowadzani do Niemiec w latach 90. XX wieku. W tej grupie dominowali przesiedleńcy z Federacji Rosyjskiej, Kazachstanu, Ukrainy i Kirgistanu.

¹⁴ S. Mannitz, J. Schneider, *Vom „Ausländer“ zum „Migrationshintergrund“: Die Modernisierung des deutschen Integrationsdiskurses und seine neuen Verwerfungen*, [w:] *Kultur, Gesellschaft, Migration: Die reflexive Wende in der Migrationsforschung*, red. B. Nieswand, H. Drotbohm, Wiesbaden 2014.

¹⁵ *Deutschland ist kein Einwanderungsland* – sformułowanie zapisane w prawie naturalizacyjnym z 1977 roku było wielokrotnie powtarzane w rozmaitych dokumentach oraz wystąpieniach polityków (M. Lesińska, *Polityka Niemiec wobec imigrantów – od systemu Gastarbeiter do systemu kraju integracji*, [w:] *Europa – ziemia obiecana? Doświadczenia krajów europejskich w integracji imigrantów*, red. P. Matusz-Protasiewicz, E. Stadtmüller, Wrocław 2007).

¹⁶ D. Jung, *Wie Deutschland ein Einwanderungsland wurde*, Deutschlandfunk, 24 X 2011, [online] <https://www.deutschlandfunkkultur.de/wie-deutschland-ein-einwanderungsland-wurde-100.html>, 17 VII 2025.

¹⁷ Otto Schily wypowiedział te słowa m.in. podczas konferencji prasowej, na której ogłosił kompromis w sprawie przyjęcia przez Bundestag ustawy migracyjnej (B. Schultz, *Deutschland ist ein Einwanderungsland: Kompromiss über Zuwanderungsgesetz*, Das Parlament, 21 VI 2004, [online] <https://webarchiv.bundestag.de/archive/2006/0306/dasparlament/2004/26/Titelseite/004.html>, 17 VII 2025). Słowa te były wielokrotnie powtarzane w różnych mediach.

¹⁸ Zadaniem powołanej w 2000 roku przez Bundestag *Zuwanderungskommission*, której przewodniczącą została wpływowa polityczka CDU Rita Süßmuth, było zbadanie sytuacji imigrantów i ich potomków w Niemczech oraz opracowanie rekomendacji dla polityki migracyjnej i integracyjnej Niemiec.

jej koncepcji Naika Foroutan, nastąpiło w Niemczech stosunkowo niedawno, w sytuacji gdy następstw migracji nie dawało się dłużej ignorować.

Kolejną cechą społeczeństwa postmigracyjnego według koncepcji Foroutan jest negocjowanie. Jeśli – jak wywodzi Foroutan – wziąć na poważnie obietnice liberalnej demokracji, iż każdemu należą się równe prawa bez względu na pochodzenie czy wyznawaną religię, to migranci i ich potomkowie, którzy często czują się i/lub są traktowani jak obywatele drugiej kategorii, mają prawo renegocjować swoją pozycję w społeczeństwie. Mają prawo domagać się przepisów antydyskryminacyjnych i parytetów, np. odpowiedniej reprezentacji w zawodach umożliwiających wpływanie na społeczeństwo, takich jak polityk, urzędnik, pracownik mediów czy nawet nauczyciel, w których to grupach osoby z historią migracyjną są niedoreprezentowane. Takie negocjowanie dotyczy także tak fundamentalnych kwestii, jak przynależność do społeczeństwa czy narodu. I takie negocjowanie rzeczywiście ma w Niemczech miejsce – widać to np. w języku, w którym poszukuje się właściwego określenia dla imigrantów i ich potomków. Określenie *Gastarbeiter* funkcjonuje w języku niemieckim od lat 50. XX wieku, ale nie jest już odpowiednie dla dzieci *Gastarbeiterów*. Nadużywane słowo *Ausländer* (obcokrajowiec) z trudem pasowało do osób urodzonych już w Niemczech, a na pewno błędem było nazywanie tak osób naturalizowanych, stąd zaczęto wprowadzać takie konstrukcje językowe, jak osoba z tłem migracyjnym czy osoba z historią migracji, a także określenie *neue Deutsche* (nowi Niemcy)¹⁹.

Dyskusja na temat tego, co to znaczy współcześnie być Niemcem, nasiliła się po zjednoczeniu Niemiec. Pojawiło się wtedy fundamentalne pytanie, czy rzeczywiście Niemcy są jednym narodem²⁰. Debata na temat obywatelstwa nasiliła się przy okazji sprowadzania do Niemiec tzw. późnych przesiedleńców w latach 90. XX wieku. Według niemieckiego prawa obywatelstwo otrzymywało się według zasady *ius sanguinis*, czyli prawa krwi, a zatem obywatele krajów byłego Związku Radzieckiego, których związek z kulturą niemiecką był często powierzchowny, otrzymywali automatycznie niemieckie obywatelstwo, jeśli tylko potrafili udowodnić niemieckie, często mocno zadawnione w czasie, pochodzenie. Natomiast potomkowie *Gastarbeiterów*, którzy urodzili się w Niemczech, mówili po niemiecku, kończyli w Niemczech szkoły i uniwersytety, pracowali i płacili podatki, tego obywatelstwa nie mieli. Debata na temat potrzeby

W 2001 roku komisja opublikowała swój raport *Zuwanderung gestalten – Integration fördern*, przyjęty następnie przez Bundestag (*Zuwanderung gestalten – Integration fördern. Bericht der Unabhängigen Kommission „Zuwanderung“*, Berlin 2001).

¹⁹ Niejako w odpowiedzi na te zabiegi semantyczne wśród części społeczeństwa o prawicowych poglądach pojawiły się z kolei określenia, takie jak *echte Deutsche* (prawdziwi Niemcy) albo nawet *Bio-Deutsche* (dosł. biologiczni Niemcy). Określenia *Bio-Deutscher* użył po raz pierwszy – w kontekście satyrycznym – Muhsin Omurca w swoim komiksie opublikowanym w „taz” w 1996 roku. Z czasem słowo to zaczęło być używane coraz bardziej serio, aż w 2016 roku zostało zgłoszone w konkursie na nie-słowo roku, czyli konkursie na słowo negatywnie nacechowujące debatę publiczną (*Herzlich willkommen!*, Unwort des Jahres, [online] <https://www.unwortdesjahres.net/>, 17 VII 2025).

²⁰ *Wir sind ein Volk* (jesteśmy jednym narodem) – emblematyczne hasło z demonstracji odbywających się w NRD w 1989 roku – stało się symbolem zmian politycznych zachodzących w 1989 i 1990 roku, których zwieńczeniem było zjednoczenie Niemiec.

uchwalenia nowej ustawy o obywatelstwie trwała latami, a zmiany odwołujące się do *ius soli*, czyli prawa ziemi, umożliwiające nabycie obywatelstwa niemieckiego osobom urodzonym w Niemczech zostały wprowadzone dopiero w 2001 roku. O tym, że negocjowanie, o którym mówi Foroutan, jest procesem ciągłym, może świadczyć fakt, że w ustawie o obywatelstwie wprowadzano później kolejne poprawki²¹.

Kolejną cechą społeczeństwa postmigracyjnego jest według Foroutan ambiwalencja, zarówno po stronie przedstawicieli społeczeństwa przyjmującego, jak i społeczności migranckich. Ambiwalencja ta polega na łączeniu dwóch postaw – racjonalnej akceptacji dla zjawiska migracji i emocjonalnego odrzucenia. Uznaniu na poziomie kognitywnym, że migranci mają prawo być częścią społeczeństwa niemieckiego, albo nawet, że są temu społeczeństwu potrzebni, nie towarzyszy – jak twierdzi Foroutan – akceptacja afektywna. W sferze emocjonalnej pojawia się strach przed zdominowaniem przez obcych i utratą własnej kultury. Według Foroutan strach i wrogość są w Niemczech skierowane przede wszystkim przeciwko muzułmanom, a wynikają z braku edukacji antyrasistowskiej. Po stronie społeczności migranckich również panuje ambiwalencja. Z jednej strony istnieje pragnienie większej reprezentacji, prowadzenia polityki tożsamościowej, wprowadzania w życie codzienne wytycznych antydyskryminacyjnych, egzekwowania parytetów i wprowadzania rzeczników mniejszości. Z drugiej strony organizowanie się migrantów jako grup interesów – w przeciwieństwie do np. grup zawodowych, kobiet czy mniejszości seksualnych – wywołuje zarzut zamykania się we własnych społecznościach, izolowania kulturowego, oskarżenia, że taka polityka tożsamościowa jest anachroniczna i w nowoczesnym społeczeństwie potrzebne są inne metody²².

Nowe społeczeństwo postmigracyjne tworzy też nowe sojusze – to kolejna jego cecha wymieniana przez Foroutan. Te sojusze tworzone są zarówno na poziomie osobistym, indywidualnym, ale także grupowym, kulturowym czy politycznym. Osoby z historią migracyjną mają swoich bliskich – rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów, kolegów z pracy – te wszystkie relacje sprawiają, że kolejne osoby, które same nie doświadczyły migracji, stają się wrażliwe na kwestie dyskryminacji i wykluczania migrantów. Ktoś może być etnicznym Niemcem od wielu pokoleń, ale przy tym zaczyna solidaryzować się z migrantami – czy też budować z nimi sojusze, jak nazywa to Foroutan – kiedy nierówności czy dyskryminacji doświadcza jego wnuk, lubiany sąsiad czy przyjaciel. W ten sposób na poziomie jednostkowym dawny podział na migrantów i nie-migrantów jest już nieaktualny. Sojusze, o których pisze Foroutan, wykraczają też często poza osobiste doświadczenia – bywają wynikiem głębszej refleksji na temat demokracji i roli współczesnego państwa, świadomego opowiedzenia się przeciwko rasistowskim wykluczeniom. Sojusze kulturowe powstają, kiedy dochodzi do wymiany kodów kulturowych i docenienia postępującej hybrydyzacji kultury²³. W społeczeństwie

²¹ Np. ostatnie dotyczące podwójnego obywatelstwa w 2024 roku (*Staatsangehörigkeitsrecht*, Bundesministerium des Innern und für Heimat, [online] <https://www.bmi.bund.de/DE/themen/verfassung/staatsangehoerigkeit/staatsangehoerigkeitsrecht/staatsangehoerigkeitsrecht-node.html>, 17 VII 2025).

²² N. Foroutan, *Postmigrantische Gesellschaften...* [Wiesbaden 2016], s. 241.

²³ *Tamże*, s. 242-243.

postmigracyjnym tworzą się także nieoczywiste sojusze polityczne. W wygłoszonym w 2016 roku w Dreźnie wykładzie z cyklu *Die Dresdner Reden* Foroutan przywołała przykład dwóch burmistrzów sąsiednich gmin, którzy podczas kryzysu uchodźczego w 2015 roku deklarowali gotowość swoich gmin do przyjmowania uchodźców²⁴. Burmistrz miasta Rottenburg am Neckar Stephan Neher z CDU powiedział w wywiadzie m.in. *kto ma to zrobić, jeśli nie my?*²⁵, podczas gdy Boris Palmer z Die Grünen, burmistrz sąsiedniej, dwukrotnie większej, jeśli chodzi o populację, Tybingi, która przyjęła o połowę mniej uchodźców niż Rottenburg, odmówił przyjęcia kolejnych²⁶. Sojusze, o których mówi Foroutan, zawiązywane są często w poprzek politycznych oczekiwań – chadecki burmistrz okazuje się promigrancki, burmistrz pochodzący z Zielonych – anty-.

Ostatnią cechą charakteryzującą społeczeństwa postmigracyjne, którą w swojej teorii wymienia Foroutan, są antagonizmy. Zmiany społeczne, jakie zachodzą w tych społeczeństwach, budzą opór, a społeczeństwo postmigracyjne nie jest ziszczeniem utopijnej wizji społeczeństwa bez konfliktów i napięć. Istotą są tu, zdaniem Foroutan, konflikty dystrybucyjne – domaganie się przez upośledzaną dotąd część społeczeństwa udziału we władzy, przywilejach, dobrobycie ekonomicznym. Ten prawdziwy konflikt jest – w ocenie Foroutan – maskowany przez przeciwników migracji debatą na temat tożsamości narodowej i przynależności. Pojawiają się pytania „kim jesteśmy?” i „kto należy do kategorii *my*?”. Podnoszenie kwestii tożsamościowych ma przykryć istotę konfliktu, który jest konfliktem o władzę i hegemoniczną pozycję w społeczeństwie²⁷.

Wśród ogółu społeczeństwa znajdują się zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy migracji – i te skrajne skrzydła są najbardziej aktywne i widoczne – oraz centrum, które łatwo jest zmobilizować do poparcia tak jednej, jak i drugiej strony. Kiedy sytuacja gospodarcza jest dobra i stabilna, społeczne centrum chętnie popiera migrację i osoby ze środowisk migranckich, natomiast kiedy sytuacja gospodarcza się pogarsza, sytuacja polityczna jest niestabilna, łatwo mobilizować centrum przeciwko migrantom. Przy czym Foroutan nie waha się również postawić tezy – popartej swoimi wieloletnimi badaniami na temat postrzegania islamu i muzułmanów w Niemczech – że za postawami antyimigranckimi stoją także islamofobia i zwykły rasizm²⁸. Co paradoksalne, ta islamofobia bynajmniej nie nasila się wraz z napływem większej liczby muzułmańskich imigrantów, tylko z postępującą emancypacją i integracją muzułmanów już zamieszkujących dany kraj. Istnieje jej zdaniem prawidłowość – im mniejszości i ich sojusznicy stają się bardziej

²⁴ N. Foroutan, *Postmigrantische Gesellschaften: Was es für Deutschland bedeutet, ein Einwanderungsland zu sein*, Dresden 2016, s. 24.

²⁵ Wywiad z burmistrzem Neherem ukazał się w internetowym wydaniu tygodnika „Der Spiegel” 11 listopada 2015 roku (A. Straub, *Wir schüren keine Ängste, wir handeln*, Der Spiegel, [online] <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/rottenburg-buergermeister-stephan-neher-im-interview-ueber-fluechtlinge-a-1061832.html>, 17 VII 2025).

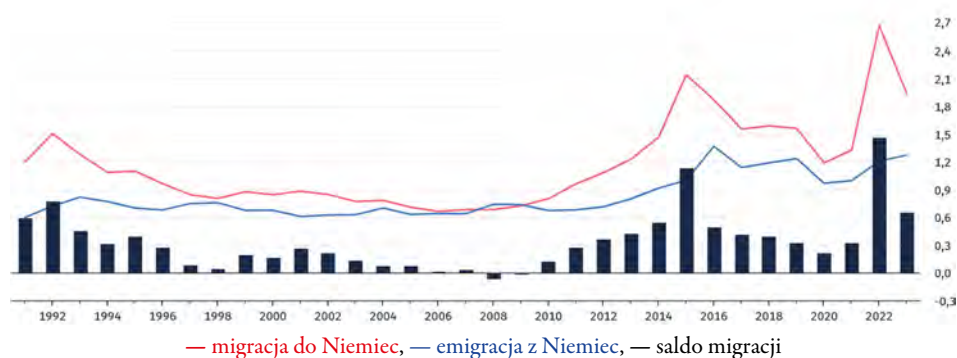
²⁶ *Tamże*.

²⁷ N. Foroutan, *Postmigrantische Gesellschaften...* [Wiesbaden 2016], s. 244.

²⁸ Taž, *Rassismus in der postmigrantischen Gesellschaft*, Aus Politik und Zeitgeschichte, 9 X 2020, [online] <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/antirassismus-2020/316760/rassismus-in-der-postmigrantischen-gesellschaft/>, 17 VII 2025.

widoczni w społeczeństwie – zdobywają widoczną reprezentację, obejmują znaczące stanowiska, skutecznie walczą o prawa polityczne – tym bardziej przybierają na sile ruchy przeciwne²⁹. Wyrazem tego są coraz ostrzejszy język obowiązujący w debacie antyimigranckiej, otwarcie formułowane stanowiska antyemigranckie, poszerzane granice tego, co i w jakiej formie można powiedzieć. Na poparcie tej tezy można przywołać najbardziej jaskrawy przykład zaostrenia debaty migracyjnej w Niemczech wywołanej publikacją książki *Deutschland schafft sich ab: Wie wir unser Land aufs Spiel setzen* Thila Sarrazina³⁰ w 2010 roku. Ten polityk SPD i członek rady nadzorczej Deutsche Bundesbank uznał imigrantów muzułmańskich i ich potomków za obciążenie dla Niemiec, ludzi, którzy zdecydowanie mniej wnoszą do społeczeństwa i gospodarki, niż z nich czerpią, co wynika zdaniem Sarrazina z istoty islamu, który jest nie do pogodzenia z liberalnymi wartościami europejskimi. W *Deutschland schafft sich ab* znalazły się jawnie rasistowskie stwierdzenia o mniejszym potencjale intelektualnym muzułmanów, których migracja do Niemiec sprawia, że Niemcy *wykańczają się same*. Jedną z osób, która stanęła do dyskusji z tezami Sarrazina w mediach w 2010 roku, była młoda naukowczyni Naika Foroutan. Publikacja kontrowersyjnej, a nawet jawnie rasistowskiej w swej wymowie książki to jedno, prawdziwym zaskoczeniem stała się jednak skala jej sukcesu. Do początku 2012 roku sprzedano 1,5 mln egzemplarzy *Deutschland schafft sich ab*, a wielu jej czytelników uważało, że Sarrazin wreszcie powiedział głośno to, co myśli większość. Jeśli spojrzeć na wykres ilustrujący imigrację do i emigrację z Niemiec na przestrzeni ostatnich lat, widać wyraźnie, że książka Sarrazina ukazała się nie wtedy, kiedy migracja do Niemiec była wysoka (w 2008 roku saldo migracji było wręcz ujemne), ale kiedy dekada zmian wywołanych nowym podejściem do polityki migracyjnej koalicji SPD – Bündnis 90/Die Grünen przyniosła efekty w postaci większej widoczności i partycypacji osób z historią migracyjną w społeczeństwie Niemiec i formułowania przez nich kolejnych oczekiwań.

Wykres 1. Migracja do i z Niemiec (w milionach)



Źródło: *Migration und Integration*, Statistisches Bundesamt, 2024, [online] https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Wanderungen/_inhalt.html, 17 VII 2025.

²⁹ N. Foroutan, *Postmigrantische Gesellschaften...* [Wiesbaden 2016], s. 245.

³⁰ Th. Sarrazin, *Deutschland schafft sich ab: Wie wir unser Land aufs Spiel setzen*, München 2010.

Potwierdza to tezę Foroutan, iż w społeczeństwie postmigracyjnym z jednej strony różnorodność jest coraz bardziej pozytywnie postrzegana przez dużą część populacji, ale z drugiej strony nasila się u części sprzeciw wobec zachodzących zmian³¹.

Perspektywa postmigracyjna zmienia postrzeganie wielu kluczowych – wydawałoby się – dla dyskusji o migracji zagadnień. Przykładem tej zmiany może być rozumienie pojęcia „integracja”. Analizując historię migracji do Republiki Federalnej Niemiec, można prześledzić, jak zmieniał się podejście do tego pojęcia. Kiedy w 1955 roku zaczęto sprowadzać pierwszych Gastarbeiterów, nie było mowy o ich integracji ze społeczeństwem niemieckim. Ci zagraniczni pracownicy podpisywali roczne kontrakty na pracę, które w początkowym zamyśle można było przedłużyć do maksymalnie dwóch lat. Nawet określenie *Gastarbeiter* – pracownik gość – podkreślało tymczasowość ich pobytu. To firmy zatrudniające pracowników kontraktowych nalegały na wydłużenie ich umów, ponieważ nie opłacało im się co rok–dwa szkolić nowych pracowników. Kontrakty się wydłużały, lata mijały, przyjeżdżały sprowadzane do Niemiec rodziny Gastarbeiterów, rodziły się już w Niemczech kolejne pokolenia, które nadal – w jakiejś mierze – były obce. Nie zrealizowało się oczekiwanie, że przybysze wyjadą lub się automatycznie zasymilują i wtopią w społeczeństwo niemieckie. Z czasem pojęcie asymilacji zaczęto traktować jako uzurpację kulturową i zaczęto mówić o integracji. Integracji rozumianej początkowo jako zadanie do wykonania przez imigranta – dostosowania się do norm panujących w społeczeństwie przyjmującym. W tym kontekście mówiono o udanej lub nieudanej integracji, braku integracji czy przeszkodach do integracji. Dopiero we wspomnianym już raporcie komisji Rity Süßmuth z 2000 roku pojawiło się stwierdzenie, że integracja jest zbiorowym wysiłkiem trzech aktorów – państwa, społeczeństwa przyjmującego i imigrantów, że nie dzieje się samoistnie. To w tym okresie pojawiły się np. organizowane przez państwo *Integrationskurse* (kursy integracyjne) obejmujące intensywną naukę języka niemieckiego i zajęcia pozwalające zorientować się w podstawowych zasadach panujących w społeczeństwie niemieckim³². W perspektywie postmigracyjnej proponowanej przez Naikę Foroutan zaś – jeśli w ogóle mówi się o integracji – to o integracji społeczeństwa postmigracyjnego jako całości. Innymi słowy – według tej perspektywy, jeśli ktoś jest etnicznym Niemcem i ma dziś negatywny, wrogi stosunek do osób z historią migracji, to on jest niezintegrowany ze społeczeństwem.

Koncepcja społeczeństwa postmigracyjnego jest coraz bardziej popularnym w krajach niemieckojęzycznych podejściem analitycznym, co widać choćby w najnowszych badaniach naukowych i programach konferencji³³. Naika Foroutan jest dyrektorką Deutsches Zentrum für Integrations- und Migrationsforschung, wiodącego nie-

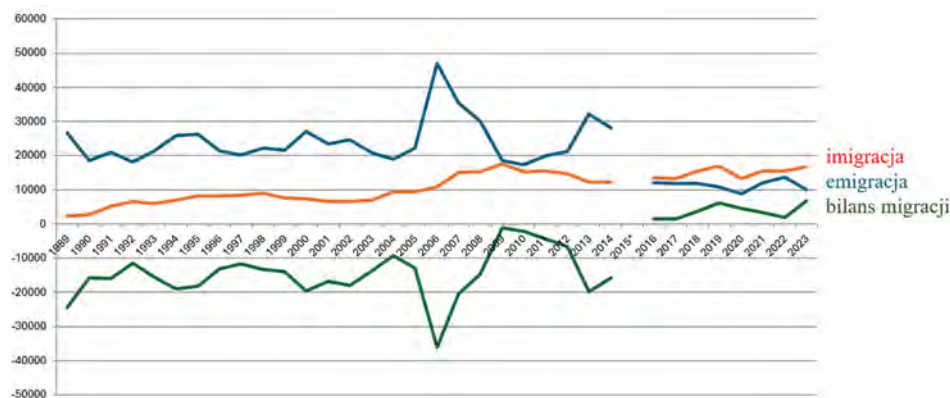
³¹ N. Foroutan, *Postmigrantische Gesellschaften...* [Wiesbaden 2016], s. 245.

³² Więcej na ten temat: D. Gierszewski, A. Matykiewicz, *Integrationskurse jako narzędzie polityki integracyjnej Republiki Federalnej Niemiec*, „Politeja” 2020, t. 17, nr 3(66).

³³ Dla przykładu: *Dimensionen der (p)ostmigrantischen Gesellschaft* (28-30 VI 2024, Evangelischen Akademie, Tutzing); *DeZIM-Tagung 2024, Migration – Konflikt – Solidarität. Im Spannungsfeld zwischen Politik und Forschung* (9-11 X 2024, Universität Mannheim); 8. Jahrestagung zur Migrationsforschung in Österreich, *Globale Ungleichheiten, (Im)Mobilitäten und Migrationsgesellschaften: Postmigrantische Perspektiven* (8-20 IX 2024, Universität Innsbruck).

mieckiego ośrodka badawczego zajmującego się badaniami nad migracją i integracją, co również może w jakiś sposób sprzyjać popularyzacji tej perspektywy badawczej. Czy perspektywa ta może być użyteczna w Polsce? Pierwsza odpowiedź, jaka się nasuwa, brzmi – nie, ponieważ polskie społeczeństwo nie jest jeszcze społeczeństwem postmigracyjnym. Jak pokazują dane Głównego Urzędu Statystycznego, zobrazowane na poniższym wykresie dodatnie saldo migracji, czyli stan, w którym imigracja do Polski przekracza emigrację z Polski, zostało osiągnięte w 2016 roku.

Wykres 2. Migracje do i z Polski w latach 1989-2023



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego³⁴.

Zupełnie odmienna od niemieckiej była także historia migracji do i z Polski. W okresie komunistycznym migracje te były ograniczone, naczelną zasadą była kontrola zarówno granic, jak i przyjeżdżających cudzoziemców, a przede wszystkim mobilności własnych obywateli. Komunistyczna Polska nie była zresztą atrakcyjnym celem imigracji, natomiast emigrację z kraju ograniczano, prowadząc restrykcyjną politykę paszportową³⁵. Rok 1989 był przełomowy także w obszarze polityki migracyjnej. Po zmianie ustroju państwo polskie nie miało odpowiednich rozwiązań prawnych i regulacji administracyjnych, by reagować na wzrastający ruch tranzytowy i migrację, należało je dopiero stworzyć, wzorując się na standardach państw demokratycznych³⁶. Szczególnie w okresie akcesji do Unii Europejskiej Polska po prostu automatycznie implementowała rozwiązania unijne dotyczące polityki granicznej i migracyjnej. Przez

³⁴ Główne kierunki emigracji i imigracji na pobyt stały w latach 1966-2023. Tabele w formacie XLSX, Główny Urząd Statystyczny, [online] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-za-graniczne-ludnosc/glowne-kierunki-emigracji-i-imigracji-na-pobyt-staly-w-latach-1966-2023,4,2.html>, 17 VII 2025.

³⁵ A. Fihel, E. Jaźwińska, *Polska jako kraj emigracji*, [w:] 30 wykładów o migracjach, red. M. Lesińska, M. Okólski, Warszawa 2023, s. 266; D. Stola, *Migracje zagraniczne i schyłek PRL*, [w:] *Spółeczeństwo polskie w latach 1980-1989*, red. N. Jarska, J. Olszek, Warszawa 2015.

³⁶ K. Andrejuk, A. Fihel, *Migracje w Polsce w okresie 1989-2004*, [w:] 25 wykładów o migracjach, red. M. Lesińska, M. Okólski, Warszawa 2018, s. 199.

całe lata 90. XX wieku i na początku XXI wieku Polska była krajem emigracyjnym. Różnica w poziomie życia i zarobkach między Polską a krajami Europy Zachodniej czy Stanami Zjednoczonymi połączona z łatwością wyjazdu zachęcały do emigracji³⁷. Fala wyjazdów z Polski nasiliła się po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku, kiedy częściowo zaczęła obowiązywać Polaków zasada swobody przepływu pracowników. Rozpoczęła się wtedy masowa emigracja zarobkowa, szczególnie do Wielkiej Brytanii i Irlandii³⁸. Migracja do Polski przez pierwszych 20 lat po przełomie 1989 roku nie była liczna, dominowały cyrkulacyjne przyjazdy pracowników z krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, głównie z Ukrainy. Według spisu powszechnego z 2011 roku mieszkało w Polsce 86 tys. cudzoziemców³⁹. Ponieważ w omawianym okresie liczba osób emigrujących z Polski wielokrotnie przewyższała liczbę osób imigrujących do Polski, władze nadal nie dostrzegały potrzeby sformułowania kompleksowej i długookresowej polityki migracyjnej. Koncentrowano się na kontaktach z diasporą polską, pojawiały się także pomysły, by stworzyć programy zachęcające Polaków do powrotów do kraju.

Sytuacja zmieniła się kilka lat po wstąpieniu Polski do EU, kiedy rozpoczął się w Polsce prawdziwy boom gospodarczy, pojawiły się duże inwestycje zagraniczne, znacząco spadło bezrobocie, zaczął być odczuwalny na rynku pracy brak ludzi, którzy kilka lat wcześniej wyjechali do Europy Zachodniej. Wtedy po raz pierwszy – w latach 2006-2007 – pod wpływem presji ekonomicznej wprowadzono doraźne rozwiązanie polegające na zatrudnianiu obcokrajowców na podstawie oświadczenia pracodawcy o zamiarze powierzenia cudzoziemcowi pracy. Takie oświadczenia miały na początku pewne ograniczenia: dotyczyły tylko pracy w rolnictwie, obejmowały pracowników z sześciu krajów: Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji⁴⁰ i Ukrainy oraz były ważne tylko sześć miesięcy. Z czasem zniesiono ograniczenia branżowe, ograniczenia dotyczące krajów pochodzenia sprowadzanych pracowników oraz wydłużono okres obowiązywania zezwolenia na pracę do 12, a potem do 24 miesięcy. W efekcie polskie przepisy dotyczące sprowadzania pracowników zagranicznych stały się najbardziej liberalne w Europie. W 2007 roku wydano kilkanaście tysięcy takich oświadczeń pracodawców, natomiast w 2021 roku już 2 miliony. Podobnie jak w przypadku uchodźców z Ukrainy⁴¹, którzy znaleźli schronienie w Polsce po ataku Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku, dominuje przekonanie o tymczasowości ich pobytu w Polsce. W powszechnym odbiorze migranci w Polsce są traktowani podobnie jak Gastarbeiterzy w Niemczech w latach 50. i 60. XX wieku jako tymczasowi pracownicy, którzy kiedyś wyjadą. Tymczasem dotychczasowe doświadczenia wielu krajów migracyjnych

³⁷ A. Fihel, E. Jaźwińska, *Polska jako kraj emigracji...*, s. 266.

³⁸ M. Duszczyk, J. Wiśniewski, *Analiza społeczno-demograficzna migracji zarobkowej Polaków do państw EOG po 1 maja 2004 roku*, Warszawa 2007.

³⁹ A. Górny, M. Kindler, *Polska jako nowy kraj migracji*, [w:] 30 wykładów o migracjach..., s. 295.

⁴⁰ Rosję skreślono z tej listy w 2022 roku.

⁴¹ Szacuje się, że to dziś 65-70% migrantów w Polsce. J. Piekutowski, *Migracje: niewykorzystana (na razie) szansa Polski*, Warszawa 2023

pokazują, że duża część z mieszkających dziś w Polsce 3,5-4 mln migrantów⁴² zostanie tu na stałe, sprowadzi bądź założy tu rodziny, a zmiana, która dokona się wskutek tego w naszym stosunkowo homogenicznym dotąd społeczeństwie, będzie głęboka i trwała.

Nie został zatem spełniony w Polsce pierwszy warunek przejścia do społeczeństwa postmigracyjnego według koncepcji Foroutan, a mianowicie uznanie migracji za zjawisko nieodwracalne i trwałe. Nie oznacza to, że perspektywa społeczeństwa postmigracyjnego zaproponowana przez niemiecką badaczkę jest całkowicie nieprzydatna, pozwala ona bowiem antycypować kierunek zmian, jakie zajdą także w naszym kraju, i się do nich przygotować. Dostrzec już można w naszym społeczeństwie ambiwalencję postaw wobec migrantów, antagonizmy, które ta nowa sytuacja budzi. Jeśli uznamy w którymś momencie, że migranci są naszymi współobywatelami, będziemy musieli spełnić wszystkie *obietnice demokracji*⁴³, o których pisze w tytule jednej ze swoich publikacji Naika Foroutan – równego traktowania, redystrybucji prestiżu społecznego, władzy, dochodów. Czekają nas negocjacje na temat tego, co to znaczy być Polakiem, kto może się tak nazywać. W długookresowej strategii migracyjnej Polski potrzebna jest otwarta, racjonalna, być może wieloletnia debata społeczna na temat migracji i miejsca migrantów w polskim społeczeństwie.

BIBLIOGRAFIA

- Andrejuk K., Fihel A., *Migracje w Polsce w okresie 1989-2004*, [w:] 25 wykładów o migracjach, red. M. Lesińska, M. Okólski, Warszawa 2018.
- Boldt Th.D., *Multikulturalismus im Diskurs Deutsche und europäische Identitätskonstruktionen im Hinblick auf die Zugehörigkeit muslimischer Migranten*, Bielefeld 2019.
- Das Phantom „Rasse“: Zur Geschichte und Wirkungsmacht von Rassismus*, red. N. Foroutan, Ch. Geulen, S. Illmer, K. Vogel, S. Wernsing, Bonn 2018.
- Deutschland – ein Einwanderungsland? Rückblick, Bilanz und neue Fragen*, red. E. Currell, T. Wunderlich, Stuttgart 2001.
- Dobrowolska-Polak J., Jackowska N., Nowosielski M., Tujdowski M., *Niemcy po zjednoczeniu. Społeczeństwo – wielokulturowość – religie*, Poznań 2013.
- Donath K., *Die Herkunft spielt keine Rolle – „Postmigrantisches“ Theater im Ballhaus Naunynstraße Interview mit Shermin Langhoff*, Bundeszentrale für politische Bildung, 11 III 2011, [online] <https://www.bpb.de/lernen/kulturelle-bildung/60135/die-herkunft-spielt-keine-rolle-postmigrantisches-theater-im-ballhaus-naunynstrasse/>.
- Duszczek M., Wiśniewski J., *Analiza społeczno-demograficzna migracji zarobkowej Polaków do państw EOG po 1 maja 2004 roku*, Warszawa 2007.
- Fihel A., Jaźwińska E., *Polska jako kraj emigracji*, [w:] 30 wykładów o migracjach, red. M. Lesińska, M. Okólski, Warszawa 2023.

⁴² Tamże.

⁴³ N. Foroutan, *Die postmigrantische...*

- Foroutan N., *Die postmigrantische Gesellschaft: Ein Versprechen der pluralen Demokratie*, Bielefeld 2021.
- Foroutan N., *Es wäre einmal deutsch*, Berlin 2023.
- Foroutan N., *Postmigrantische Gesellschaften*, [w:] *Einwanderungsgesellschaft Deutschland: Entwicklung und Stand der Integration*, red. H.U. Brinkmann, M. Sauer, Wiesbaden 2016, s. 227-254, https://doi.org/10.1007/978-3-658-05746-6_9.
- Foroutan N., *Postmigrantische Gesellschaften: Was es für Deutschland bedeutet, ein Einwanderungsland zu sein*, Dresden 2016.
- Foroutan N., *Rassismus in der postmigrantischen Gesellschaft*, Aus Politik und Zeitgeschichte, 9 X 2020, [online] <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/antirassismus-2020/316760/rassismus-in-der-postmigrantischen-gesellschaft/>.
- Foroutan N., Hansel J., *Die Gesellschaft der Anderen*, Berlin 2020.
- Gierszewski D., Matykiewicz A., *Integrationskurse jako narzędzie polityki integracyjnej Republiki Federalnej Niemiec*, „Politeja” 2020, t. 17, nr 3(66), s. 245-259, <https://doi.org/10.12797/Politeja.17.2020.66.17>.
- Główne kierunki emigracji i imigracji na pobyt stały w latach 1966-2023. Tabele w formacie XLSX*, Główny Urząd Statystyczny, [online] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-zagraniczne-ludnosc/glowne-kierunki-emigracji-i-imigracji-na-pobyt-staly-w-latach-1966-2023,4,2.html>.
- Engagement für Integration und Teilhabe in der Einwanderungsgesellschaft*, red. F. Gesemann, I. Nentwig-Gesemann, A. Seidel, B. Walther, Wiesbaden 2020.
- Górny A., Kindler M., *Polska jako nowy kraj imigracji*, [w:] *30 wykładów o migracjach*, red. M. Lesińska, M. Okólski, Warszawa 2023.
- Göle N., *Muzułmanie w Europie. Dzisiejsze kontrowersje wokół islamu*, przeł. M. Ochab, Kraków 2016.
- Haag A., *Die Liberalisierung der bundesdeutschen Migrationspolitik am Beispiel des Anerkennungsgesetzes*, Wiesbaden 2002.
- Heckmann F., *Integration von Migranten Einwanderung und neue Nationenbildung*, Wiesbaden 2015.
- Herzlich willkommen!*, Unwort des Jahres, [online] <https://www.unwortdesjahres.net/>.
- Jung D., *Wie Deutschland ein Einwanderungsland wurde*, Deutschlandfunk, 24 X 2011, [online] <https://www.deutschlandfunkkultur.de/wie-deutschland-ein-einwanderungsland-wurde-100.html>.
- Lesińska M., *Polityka Niemiec wobec imigrantów – od systemu Gastarbeiter do systemu kraju integracji*, [w:] *Europa – ziemia obiecana? Doświadczenia krajów europejskich w integracji imigrantów*, red. P. Matusz-Protasiewicz, E. Stadtmüller, Wrocław 2007.
- Matykiewicz-Włodarska A., *Mniejszość turecka w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] *Republika Turcji. Polityka zagraniczna i wewnętrzna*, red. K. Bieniek, Kraków 2016.
- Migration und Demokratie*, red. S. Rother, Wiesbaden 2016.
- Migration und Integration*, Statistisches Bundesamt, 2024, [online] https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Wanderungen/_inhalt.html
- Minas: Atlas über Migration, Integration und Asyl. 12. Ausgabe*, Nürnberg 2022.
- Minas: Atlas über Migration, Integration und Asyl. 13. Ausgabe*, Nürnberg 2023.

- Mannitz S., Schneider J., *Vom „Ausländer“ zum „Migrationshintergrund“: Die Modernisierung des deutschen Integrationsdiskurses und seine neuen Verwerfungen*, [w:] *Kultur, Gesellschaft, Migration: Die reflexive Wende in der Migrationsforschung*, red. B. Nieswand, H. Drotbohm, Wiesbaden 2014, s. 69-96, https://doi.org/10.1007/978-3-658-03626-3_3.
- Patzelt W.J., *Neue Deutsche in einem alten Land: Über Zuwanderung, Integration und Beheimatung*, Baden-Baden 2018.
- Piekutowski J., *Migracje: niewykorzystana (na razie) szansa Polski*, Warszawa 2023.
- Polityka migracyjna w obliczu współczesnych wyzwań. Teoria i praktyka*, red. H. Chałupczak, M. Lesińska, E. Pogorzała, T. Browarek, Lublin 2018.
- Prof. Dr. Naika Foroutan, Deutsches Zentrum für Integrations- und Migrationsforschung, [online] <https://www.dezim-institut.de/mitarbeitende/person-detail/naika-foroutan/>.
- Sarrazin Th., *Deutschland schafft sich ab: Wie wir unser Land aufs Spiel setzen*, München 2010.
- Schlicht B., *Gehört der Islam zu Deutschland? Anmerkung zu einem schwierigen Verhältnis*, Zürich 2017.
- Schultz B., *Deutschland ist ein Einwanderungsland: Kompromiss über Zuwanderungsgesetz*, Das Parlament, 21 VI 2004, [online] <https://webarchiv.bundestag.de/archive/2006/0306/dasparlament/2004/26/Titelseite/004.html>.
- Spółczesność polskie w latach 1980–1989*, red. N. Jarska, J. Olaszek, Warszawa 2015.
- Staatsangehörigkeitsrecht*, Bundesministerium des Innern und für Heimat, [online] <https://www.bmi.bund.de/DE/themen/verfassung/staatsangehoerigkeit/staatsangehoerigkeitsrecht/staatsangehoerigkeitsrecht-node.html>.
- Stola D., *Migracje zagraniczne i schyłek PRL*, [w:] *Spółczesność polskie w latach 1980-1989*, red. N. Jarska, J. Olaszek, Warszawa 2015.
- Straub A., *Wir schüren keine Ängste, wir handeln*, Der Spiegel, [online] <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/rottenburg-buergermeister-stephan-neher-im-interview-ueber-fluechtlinge-a-1061832.html>.
- Sułkowski M., *Pół wieku diaspory tureckiej w Niemczech. Społeczność turecka w Republice Federalnej Niemiec – procesy migracji i integracji po 1961 roku*, Warszawa 2012.
- Tibi B., *Europa ohne Identität? Die Krise der multikulturellen Gesellschaft*, München 1998.
- Ustawa zasadnicza dla Republiki Federalnej Niemiec*, Berlin 2006.
- Ustawa zasadnicza dla Republiki Federalnej Niemiec*, Berlin 2019.
- W pułapce wielokulturowości*, red. A. Siewierska-Chmaj, Rzeszów 2016.
- Wendekamm M., *Die Wahrnehmung von Migration als Bedrohung: Zur Verzahnung der Politikfelder Innere Sicherheit und Migrationspolitik*, Wiesbaden 2015.
- Zuwanderung gestalten – Integration fördern. Bericht der Unabhängigen Kommission „Zuwanderung“*, Berlin 2001.
- Zuwanderung im Zeichen der Globalisierung, Migrations-, Integrations- und, Minderheitenpolitik*, red. Ch. Butterwegge, G. Hentges, Wiesbaden 2009.

Aleksandra MATYKIEWICZ – politolożka, adiunkt w Instytucie Studiów Europejskich Uniwersytetu Jagiellońskiego, specjalizuje się w polityce migracyjnej, zwłaszcza polityce migracyjnej Niemiec.